

№ 280.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. św. Barbary P. M.
Czw. św. Sabby Op.
Piąt. św. Mikołaja B.
Sob. św. Ambrożego.
Niedz. Niep. Pocz. M.
Pon. św. Waleryi P.
Wt. NMP. Loretańskiej.

Wschód słońca godz. 7 m. 55
Zachód słońca godz. 3 m. 48
Dług dnia godz. 8 m. 53
Ubyło „ godz. 7 m. 49

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 4 grudnia 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 2 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świąteczny, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj we środę
Jutro we czwartek

„Grzeszna noc”

Krotkowiła w 3-ach aktach.
Mittiego.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Włoczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂, w południe i 7¹/₂—8¹/₂, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂, po południu Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 341

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie Klientki, że przy pracowni sukien i okryć damskich **otworzyłam**

Sklep Galanterii damskiej i męskiej

Z poważaniem

Wł. Janiszewska

ulica Przejazd № 16

vis à vis placu „Cyklistów”.

Kwestya żydowska w naszej prasie.

Cała, rzecz można, prasa polska, zarówno warszawska, jak prowincjonalna, bądź wyraźniej, bądź mniej wyraźniej nawołuje społeczeństwo do bojkotu żydów.

Hasło „swój do swego” rozbrzmiewa zarówno w czasopiśmie piotrkowskich, sosnowieckich, częstochowskich, kaliskich, płockich, włocławskich, jak i w wychodzących na prawym brzegu Wisły i powraca nieledwie co numer w każdym z tych czasopiśmie.

Niektóre z tych czasopiśmie, jak np. „Kurier Kielecki” i „Ziemia Lubelska” otworzyły w tekście redakcyjnym specjalne rubryki z wykazami sklepów polskich.

Znamienna jest szczególnie zmiana w czasopiśmie „liberalnych” prowincjonalnych, które poszły w tym względzie za przykładem warszawskiej „Prawdy”, choć nie z taką energią, jak ona.

W każdym prawie numerze od czasu pamiętnych wyborów do czwartej Dumy państwowej zaznacza „Prawda” obecnie swoją polskość w odróżnieniu od ideologii żydowskiej. Niekiedy nawet znaleźć można w numerze dwa lub więcej artykułów na ten temat. Weźmy ostatni Nr.

W artykule wstępnym, pióra p. W. Rzymowskiego, redaktora „Prawdy”, zaznaczono, że wybory w Warszawie i Łodzi były jakby głosem dzwonu pożarnego, zwiastującego niebezpieczeństwo groźne i budzące tych, którzy dotychczas jakoby we śnie pogrążeni, ani myśleli o tem, że niebezpieczeństwo istnieje, że pożar ogarnia dom cały, że mamy obowiązek bronić swego istnienia.

Niebezpieczeństwo polega na tem głównie, że dziś nie mamy, jak i dawniej nie mieliśmy mieszczaństwa, wieś polska zaś, w ciągu wieku XIX, skutkiem burz politycznych uległa rozbiću.

Jako wniosek stawia autor, iż „z głębin pokładów życia wiejskiego podnieść musimy wielką falę narodową i skierować ją ku miastu. Wieś wyruszyć musi na podbój handlu i przemysłu. Na zachodzie Europy to ruszenie popolite dokonało się 500 lat temu; w Polsce dokonać się musi obecnie”.

W zdaniach powyższych tkwi wprawdzie błąd, ale może polegający tylko na użyciu nie- dość ogólnym wyrazów.

Ludność polska w naszych miastach przemysłowych wzrasta ze zdumiewającą szybkością właśnie dzięki temu, że „z głębin pokładów życia wiejskiego” fala płynie ku przemysłowi od pierwszej chwili, w której z upustu tego mogła korzystać. Włec panu W. Rzymowskiemu idzie zapewne nie o „głębinę pokładów”, ale o warstwy wierzchnie, o ludzi, którzyby prócz rąk własnych, mogli wnieść do miast wykształcenie fachowe i kapitały choćby niezbyt wielkie narazie.

Czy te warstwy wierzchnie usłyszą i zrozumieją wezwanie p. Rzym., czy może same wpadną na myśl, w tem wezwaniu zawartą — trudno dziś odgadnąć. Stać się to może; lecz ileż mętnej wody Wisła doleje do burzliwego Bałtyku, zanim to nastąpi!

W końcu tłumaczy autor, że bojkot nie jest wskaźnikiem nienawiści względem żydów. „Bojkot to — nie kwestya uczuć; to — kwestya rachunku”.

Z niewielkimi zastrzeżeniami któryż polak nie podpisałby się na powyższe myśli?

Inaczej przedstawia się artykuł p. St. Pieńkowskiego, zamieszczony w rubryce „Wolne glosy” w tymże zeszytce.

Pan Pieńkowski zarzuca żydom zasymilowanym kłamliwą polskość i maske.

Taki zarzut wykracza nie tylko przeciwko prawdom przyzwoitości, przyjętym w piśmiennic-

twie, ale i przeciwko wielu powszechnie znanym i uznanym faktom.

Nie wspomnielibyśmy o artykule tego autora, gdyby nie to, że zastanawiając się nad trwałością rasy żydowskiej, i odpornością jej na zespolenie ze współmieszkańcami ras innych, p. P. nie może sobie wytłumaczyć tego zjawiska.

Niepierwszy to raz powyższa kwestya nasywa się pod pióro publicystów.

Spróbujemy dać wyjaśnienie tej zawilkości. Nie uważamy się za nieomylnych, ale objaśnienie nasze ma tę zasługę, że daje jaką taką odpowiedź na pytanie, dotychczas pozostające bez odpowiedzi.

Przyczyną odporności rasy przeciwko asymilatorom, zarówno żydowskim jak i chrześcijańskim, jest, według naszego rozumienia rzeczy, kilka.

Jedną z nich stanowią znamiona fizyczne tej rasy, tak dosadnie i często przedstawiane przez karykaturzystów, że uważamy za zbyteczne rozwodzić się nad nimi. Znamiona te zacierają się niekiedy zupełnie u jednostek, i to tak dalece, iż od rzutu oka niepodobna byłoby poznać w nich semitów. Ale nie chcą wrócić w pokoleniu najbliższym. Względem to, że się tak wyrażymy, estetyczny tylko, a jednak bardzo ważną stanowi przeszkodę w sprawie krzyżowania ras, mogącego ułatwić i przyspieszyć asymilację.

Kilkanaście lat temu jeden ze znakomitych literatów, podczas rozmowy w kółku poufnym, rzekł:

— Nie ożeniłbym się z żydówką, chociaż nie czuję niechęci do żydów; ale nie chciałbym widzieć, że moi synowie to Srule, a moje córki — Gołdy.

Drugą przyczyną jest prawo żydowskie. Wiadomo, że główne jego podstawy mieszczą się w Pięcioksięgu Mojżeszowym, a dalsze rozwinięcie — w Talmudzie.

Pięcioksiąg powstał przeszło 3,000 lat temu, a Talmud przeszło 1,700 lat temu. Żydzi uważają zarówno jedno jak drugie z tych dzieł za księgi święte, a więc i prawa w nich zawarte — za niezłomne.

Cóż to za olbrzymia różnica z naszymi prawami, które ulegają zmianom tak częstym.

Choćbyż żyd przyswoił sobie całą wiedzę współczesną, to jednak, dopóki nie straci wliary w świętość praw swoich, musi on z łacie chińską pogardą wyższości patrzeć na nasze kodeksy, ustawy, rozporządzenia, uważając je za twory płocne, lekkomyślne, którym ulega tylko pod naciskiem konieczności.

Bardzo ważną wreszcie przyczyną wyodrębnienia żydów jest ich tradycja.

Israël przeżył cierpienia okrutne i znosił je po bohatersku częstokroć. Prześladowany, przepędzany z kraju do kraju, widział wszędzie chwilowy tylko przytułek, z którym prędzej czy później rozstać się będzie zniewolony. Stąd jego brak przywiązania do ziemi, a nadmiar przywią-

zania do pieniędzy, jako mienia ruchomego, łatwo przenośnego, a przylem do potężnego środka, ułatwiającego mu byt w wielu ciężkich przygodach.

Bolesław Prus w swej „Placówce“ mógł zrobić bohaterem polskiego chłopca, Slimaka, który swego kawalka gruntu bronił kosztem największych ofiar.

Podobne znamiona mogliśmy upatrzeć pośród mieszkańców Wielkiej Brytanii i Irlandyi, Francyi, Włoch, nawet pośród mieszkańców Indochin, Japonii, pośród eskimów i czerwono-skórych indyan.

Alc nieprawdopodobieństwo byłoby rażące, gdyby takim Slimakiem zrobił powieściopisarz jakiegoś Jankla, choćby tym Janklem był poczciwy Mickiewiczowski karczmarz cymbalista.

Ów Jankiel życzliwy był dla domu Sopliców, ludzki w obejściu, może nawet nieobojętny na sprawy narodu, od którego doznawał przeważnie dobrego obejścia. Lecz o jego przywiązaniu do Soplicowa Mickiewicz, tak wzorowo spostrzegawczy, nie wspomina ni słowem.

Słynny „Scuł z Lubartowa“, w noweli Adama Szymańskiego, pod tym tytułem ogłoszonej, stanowi jedyny chyba w naszej literaturze wyjątek, i to wyjątek niezbyt przechowywujący.

W naszym nieszczęśliwym kraju do wszystkich powyższych przyczyn dołączyła się jeszcze jedna, wcale nie mało ważna — żargon, którego zaniechała tylko drobniutka garstka żydów zasymilowanych, spoiszczonych do gruntu.

S. R.

Nieznosna atmosfera.

Ze wszystkich stron gromadzą się chmury, grożące burzą.

Okazało się, że długo wrzący kocioł bałkański, niedarmo niepokoił czujność dyplomacji europejskiej.

Wybuch, który nastąpił, zatrzęsł nią — zmienili do niepoznania sytuację polityczną, wprowadził zupełną dezorientację, rozognił przeciwności i zatrzęsł życiem gospodarczem państw i narodów.

Panika wojenna zagłusza panikę katastrof ekonomicznych, która rozszerza się z niebywałą szybkością po całej Europie, a dosięga swą grozą najłagodniejszych organizmów ekonomicznych.

Drżą niemniej państwa kapitalistyczne, których zapasy gotówkowe zaangażowane są na rynkach bałkańskich i w państwach, które wir walk bałkańskich wciągnąć może. Lecz najwięcej drżą ci, którzy stali się ofiarą następstw politycznych, jakie długotrwały hamulec kredytowy dotyka i niszczy.

Widmo katastrof ekonomicznych szerzy się przeważnie w Austrii, pochłania ciągle ofiary i grozi ruiną całego dorobku ekonomicznego dziesiątków lat. Przygniata niemniej i niszczy też młody przemysł, który wytworzył w szybkim tempie ostatnie lata zasobne w środki finansowe, które jak nagle nadpłynęły, tak nagle znikły.

Z niecierpliwością oczekują szerokie sfery zwrotu w krytycznej sytuacji, która zmienia się jak w kalejdoskopie. Każdy dzień przynosi zmiany pokojowe tendencje paraliżują hołbowe wieści, szerzone niemiłosiernie przez druty telegraficzne wszystkich stolic.

Brak pieniędzy i wzrastająca ich cena przy równocześnie wzrastającej drożyznie, i szerzących się runach, czyni sytuację groźną, wśród której ginie przemysł i handel, a panoszy się coraz większa nędza.

Smutne stosunki ekonomiczne np. w Austrii powodują zupełne zubożenie wobec grożącej wojny. Coraz więcej jest tych, którzy sądzą, że ona skróci i przerwać może nieznosną klęskę ekonomiczną.

Stopa Banku Austro-Węgierskiego doszła do 6 proc. a jak krąży pogłoski via Londyn, grozi jej nowa podwyżka.

Panoszy się bezprzykładnie lichwa, bo tak wysoka stopa procentowa musi wywołać ją w drobnych instytucjach, dając zarazem pole do popisu setkom lichwiarzy. Nim rozjaśni się sytuacja polityczna grozi ruina ekonomiczna.

To też wszystkie gazety w monarchii Austriackiej nawołują aby posłowie poczynili jak najener-

giczniejsze starania w kierunku akcji ratunkowej, która w krótkim czasie okazać się może spóźnioną.

To co się dzieje w innych krajach, a zwłaszcza w Austrii w dziedzinie przemysłu, po części udziela się i naszemu przemysłowi. Łódź odczuwa bardzo naprężoną chwilę polityczną. Odczuwa brak obrotów, brak zakupów, brak pieniędzy i nawet wielkie fabryki o silnych podstawach finansowych i te musiały dzień roboczy skrócić.

Głos polski w Berlinie.

Wczoraj zabrał głos w parlamencie poseł Trampeczyński. Oświadczył on, iż polacy odczuwają radość z powodu zwycięstw państw bałkańskich, które walczą o swą wolność. Zwycięstwa te są dowodem, że każdy ucisk narodowy i religijny musi się skończyć.

Wystąpił następnie przeciw Bassermanowi, który oburzał się, że polacy w Austrii mieszkają się w sprawy wewnętrzne Prus. — Mówca podnosi, że Austrija ma prawo do wypowiedzenia swego zdania na mocy traktatu z 4 maja 1815 roku, który nie został odwołany.

Mowy posłów polskich w parlamencie i delegacjach austriackich liczyły się z interesami państwa i kraju tylko słabym oddźwiękiem nastroju społeczeństwa polskiego. Mówcy wydają się śmieszna obrona losów Albanii i jej wolności ze strony mocarstw europejskich i dziwnym jest, że w obronie ich występuje rząd pruski, który niszczy polaków i wyzuwa ich z wszelkich praw narodowych.

Mówca nazywa wywłaszczenie aktem bezprawia i gwałtu, za co marszałek przywołał go do porządku.

Poseł Trampeczyński oświadcza, że jako polakowi, brak mu odpowiednich słów, aby napiętnować posępowanie rządu pruskiego.

W sprawie personelu w aptekach.

Podczas dokonanej przez inspektora lekarskiego gub. piotrkowskiej p. Tępiaszyña ostatniej rewizji aptek zauważono w niektórych aptekach uchybienie od istniejącej ustawy aptekarskiej pod względem przyjmowania farmaceutów i uczniów. Na skutek tego wydział lekarski piotrkowskiego rządu gubernialnego wydał cyrkularz, w którym poleca zarządzającym aptekami stosowanie się do następujących przepisów:

1) Zawiadomienia o zmianach personelu farmaceutycznego wysyłać bezpośrednio do wydziału lekarskiego z dokładnym określeniem daty przybycia, lub ustąpienia farmaceuty w celu uniknięcia kar i niezaliczeń praktyki pracownikom (Art. 67 p. 12 ust. aptek. i Art. 889 ustawy o karach);

2) Jednocześnie z wyżej wymienionymi zawiadomieniami wysyłać dokumenty osobiste pracownika do wydziału lekarskiego, lub komunikować gdzie się one znajdują, gdyż wydział lekarski zalicza pracowników w poczet praktykantów dopiero po otrzymaniu dokumentów. (Wrazie nie otrzymania dokumentów w ciągu miesiąca bez przyczyn usprawiedliwiających, praktyka się nie liczy). Obowiązek dostarczenia wydziałowi lekarskiemu dokumentów pracownika spoczywa na zarządzającym apteką.

3) O ustępującym farmaceucie atestację o jego służbie i sprawowaniu wydają zarządzający aptekami (Art. 62 i 14 ust. apt.).

4) Pracownicy ustępujący, życzący sobie otrzymać dokumenty winni za pośrednictwem zarządzającego zawczasu podać prośbę do wydziału lekarskiego z dołączeniem dwóch marek po 75 kop. i nadmienieniem na jaki termin są im potrzebne dokumenty.

Następnie wydział lekarski polecił ogłosić pracownikom aptek, że na mocy art. 67 p. 9, 68, i 69 ust. apt. personel farmaceutów w aptece podlega rozporządzeniom i zwierzchnictwu zarządzających i wszyscy pracownicy zwracają się do wydziału lekarskiego za pośrednictwem zarządzających aptekami, przez których wydział lekarski komunikuje się w sprawach wszystkich pracowników aptek i na ich ręce wysyła dokumenty. Wyjątek stanowią wypadki niecierpiące zwłoki. Nadto należy mieć na uwadze, że personel farmaceutyczny, znajdujący się pod zwierz-

chnictwem zarządzającego, za swe przewinienia i uchybienia w aptece podlega karze według 69 i 159 art. ust. aptek.

Rozporządzenie to wprowadza w aptekach nowy porządek jedynie pod względem obowiązków komunikowania się bezpośredniego z wydziałem lekarskim zarządzających aptekami, dotąd bowiem pracownicy zmuszeni byli w swych sprawach zwracać się osobiście do wydziału lekarskiego, co było połączone z kosztami i stratą czasu. Inne punkty cyrkularza były przestrzegane w aptekach z wyjątkiem może niektórych.

(e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Lubomila. Jutro Spitosławy.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Dzieci“ Bahra. (Na dochód biednych matek przy Tow. dobroczynności). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Dyabeł i karczmarz“ Stefana Krzywoszewskiego. (Premiera). Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś i jutro „Grzeszna noc“ Mitłęgo. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

WYSTAWA MALARZY POLSKICH (Piotrkowska 113) otwarta codziennie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 8 do 9 wiec.; w niedziele i święta od godz. 5 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiec.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiec. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(x) Nabożeństwo. W nadchodzący piątek dn. 6 b. m., w dniu św. Mikołaja, patrona piekarzy, odbędzie się w kościele św. Krzyża o godz. 10 rano — staraniem Związku zawodowego pracowników piekarskich — uroczyste nabożeństwo.

(h) Św. Barbara. Dziś z powodu przypadających uroczystości św. Barbary, patronki górników i odlewników, wszystkie odlewnie w całej Łodzi są nieczynne.

O godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża ks. Królik odprawił przed wielkim ołtarzem uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie odlewnicy przeszli do „Domu Ludowego“ na wspólne śniadanie.

(h) Jakże będzie Boże Narodzenie. Przysłowie mówi: „św. Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie“.

Ponieważ dzisiaj rano był przymrozek a potem prószył śnieg, będziemy mieć na Boże Narodzenie o ile przysłowie się sprawdzi, deszcz i błoto.

Jak widać, prognoza niezbyt miła.

(x) Bazar świąteczny. W sobotę d. 7 grudnia w sklepie przy ul. Piotrkowskiej nr. 106, bezinteresownie ofiarowanym przez baronostwo Heinzel, urządzony zostanie na rzecz Tow. oświatowego „Wiedza“ bazar świąteczny z zabawkami dziecinnymi wyrobu ludowego, ozdobami choinkowymi nadzwyczaj oryginalnymi, oraz innymi przedmiotami dla dzieci.

Wszystko to będzie sprzedawane po bardzo niskich cenach. Bazar ma trwać kilka dni więc każdy, kto ma zamiar kupić jakikolwiek podarek gwiazdkowy, niech najpierw zajrzy do bazaru.

Spieszcie się!

(x) Z Tow. „Krzewienia Oświaty“. W czwartek 5 b. m. o godz. 8 wiec. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 p. Konstanty Wyszacki wygłosi dalszy ciąg odczytu z geografii „O lodowcach“.

W niedzielę 8 b. m., o godz. 4 po poł. p. L. Alter (z Warszawy) będzie, „O kryzysach przemysłowych i związkach zawodowych“. (Kryzysy handlowe w wiekach średnich. Kryzysy kapitalistyczne w pierwszej połowie XIX wieku.

Zjawiska społeczne towarzyszące kryzysom. Ostry przebieg kryzysów w I połowie XIX wieku. Powstawanie związków zawodowych. Przewlekły charakter kryzysów współczesnych. Kryzysy u nas.

Wejście 10 i 20 kop.

(e) **Wykup patentów.** Z dniem 15 listopada rozpoczął się w magistracie łódzkim wykup patentów na rok 1913.

Corocznie o tym czasie załatwiali się już z patentami na rok przyszły setki firm handlowych i przemysłowych, a w kasie przy wykupie patentów panował ścisk i kręciło się wielu pośredników.

W roku bieżącym do dnia dzisiejszego wykupiły patenty na rok przyszły zaledwie cztery firmy, a w kasie patentowej zupełnie przestrono. Świadczy to dobitnie, że wśród firm łódzkich zapanował stan niepewny, wczekujący, co przyniesie jutro, z wykupem bowiem patentów wstrzymują się i takie firmy, którym wcześniejsze wydanie gotówki żadnej nie robi różnicy.

(x) **Zamawianie biletów.** Na wielu miejskich stacjach kolejowych wprowadzono sprzedaż biletów na przejazd kolejami bez ograniczenia terminu. Ponieważ bilety takie mogą być nieużytkowane, więc ministerium komunikacji poleciło kolejom tutejszym, aby pieniądze za nieużytkowane bilety lub plackarty stacje zwracały podróźnym z warunkiem, aby ci o tem meldowali nie później niż w przeddzień odejścia pociągu.

(e) **Handel ruchomy.** W ostatnich dniach w Łodzi wzmógł się niezmiernie handel ruchomy. Drobnymi sklepikarzami żydzi roznoszą towary po biurach, zakładach cukierniczych i restauracyjnych, oraz mieszkaniach prywatnych, proponując kupno różnego rodzaju towarów galanterijnych, lokciowych, konfekcyj damskiej i męskiej, a nawet takich artykułów spożywczych jak herbata, którą zwykle kupuje się w składach odpowiedzialnych. Kupujący nie przychodzą do sklepów, więc sklepikarze poszukują kupujących.

(x) **Kredyt.** Piszą gazety żydowskie, że w Piotrkowie w tamtejszych towarzystwach wzajemnego kredytu i pożyczkowo-oszczędnościowych zaczęto ograniczać kredyt kupcom żydom.

(a) **W sprawie sprzedaży piwa, porteru i miodu.** Sprzedaż piwa, porteru i miodu w żydowskich sklepach z produktami spożywczymi i delikatesów od 1 stycznia 1913 r. będzie zabroniona i od tej pory pozwolenia na sprzedaż tych napojów w sklepach wymienionych, żydom wydawane nie będą.

(a) **Przeniesienie.** Inspektor podatkowy 4-go rewiru m. Łodzi, as. kol. Lebidew, przeniesiony został na takie stanowisko do 2 rewiru.

(a) **Z kursów technicznych.** W dniu 2 grudnia r. b. oddział tkacki kursów technicznych Wacława Kujawskiego wiedział zakłady przemysłowe „Dessurmonta, Motta i S-ki”. Szczegółowych objaśnień udzielali: p. Zumbihl, kierownik techniczny fabryki i p. Flach, kierownik przedsiębiorstwa. Wycieczek takich odbędzie się więcej.

(a) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Dzisiaj o godz. 8 i pół wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia (Konstantynowska 5) odbędzie się posiedzenie sekcji matematycznej, na którym pan K. Kędziński odczyta referat „O ciekawych zagadnieniach arytmetycznych”.

(e) **Nowy zarząd „Lutni”.** Nowo wybrany zarząd tow. śpiewaczego „Lutnia” na onegdajszym posiedzeniu ukonstytuował się w sposób następujący: prezes—dr. Bronisław Łuczycki, wiceprezesowie—pp. Antoni Michałowski i dr. Henryk Ruegier, sekretarze—pp. dr. Henryk Ruegier i Zygmunt Sandomierski, gospodarze—pp. Aleksander Roszkowski, Edward Kulisz i Ignacy Hirszel, skarbnik—p. Wacław Stępowski, bibliotekarz—p. Paweł Maciński, członkowie zarządu—pp.: Wacław Dybczyński, Adolf Sumiewski, Witold Dziewulski i Ryszard Kaszuba.

(e) **„Gwiazdka” w przytulku starców i kalek.** Dorocznym, oddawanym przyjętym zwyczajem, pensjonarze przytulku starców i kalek chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w dniu 24 grudnia otrzymywali podarunki gwiazdkowe.

W dniu tym w przytulku jest dla pensjonarzy wielkie święto. Kto miał sposobność być na tej uroczystości, ten zawsze powracał z niej wzruszony do głębi serca. Przeszło trzystu pen-

syonarzy płci obu, ludzi, którym po przebytych długoletnich znojach niewiele już pozostało dobrodziejstw doczesnych, oczekuje z upragnieniem tej gwiazdki, tego podarunku dorocznego, stanowiącego dla każdego z nich majątek nieładą.

Te rozpromienione twarze w oczekiwaniu daru, te łzy radości w oczach w chwili otrzymania podarunku gwiazdkowego, świadczą wymownie o przeżywanych przez stojących nad grobem pensjonarzy ostatnich już może chwilach szczęścia i radości.

Czyżby w roku bieżącym kryzys, jaki zaplanował w handlu i przemyśle, miał być udziałem i tych istot nieszczęśliwych, dla których jeden tylko dzień w roku jest radosnym? Czyż miałby ich pozbawiać tej jedynej, jaka im pozostała, uciechy?

Corocznie o tym czasie magazyn przytulku starców i kalek zapełniony był przygotowanymi na podarunki gwiazdkowe ubraniami, chustkami, czapkami, grzebieniami, fajkami i t. p. zafiarowanymi przez firmy miejscowe, obecnie zaledwie ofiary na ten cel nadeszły cztery firmy, co wystarczyć może zaledwie dla kilkunastu pensjonarzy.

A już niedługi czas dzieli nas od radośnego dnia pensjonarzy, pośpieszmy więc z ofiarami, by nie pozbawić ich tej przyjemności i szczęścia.

(g) **„Andrzejki”** w stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracujących w handlu i przemyśle m. Łodzi, ścigały w ubiegłą sobotę z górą 250 osób.

Na część artystyczną programu złożyły się: gra na fortepianie p. Bogdańskiej, na skrzypcach p. Iwańskiego, śpiew solowy p. W. Stępowskiego i żywe słowo p. O. Szefiera.

Starannie dobrane siły z pośród najlepszych amatorów naszego miasta przyczyniły się do powodzenia zabawy, to też wykonawcom nie szczędzono oklasków.

Na zakończenie kółko dramatyczne, złożone z pp. Dziwulskiego, Droueta, Jasińskiego, Zaleskiego i Zmorskiego odegrało wesołą jednoaktówkę Grouiera „Wielbiciel muzyki”. Amatorom za dobrą grę, pełną humoru i werwy, należą się słowa szczerego uznania.

Po tradycyjnych wróżbach i laniu wosku, o północy stanęło przeszło sto par do tańca, pod wodzą dzielnego wodzireja p. Wł. Nowickiego.

Nad ranem dopiero opuszczano z żalem progi sympatycznego stowarzyszenia, obiecując sobie spotkać się na „czarnej kawie”, którą zapobiegliwy komitet organizuje w niedzielę dn. 15 b. m. o godzinie 4 po południu.

(x) **Ambulatoryum dla zwierząt.** Zarząd łódzkiego oddziału Tow. opieki nad zwierzętami, celem powiększenia środków na budowę ambulatoryum dla zwierząt i wzorowej kuźni, urządza we wtorek 10 b. m. o godzinie 8 i pół wiecz. przedstawienie w cyrku Z. P. Truzzi.

Ze względu na to, że z chwilą otwarcia ambulatoryum udostępni się tanie lub bezpłatne leczenie chorych zwierząt, co będzie dobrodziejstwem dla biednych mieszkańców Łodzi, tak licznie zajmujących się przemysłem furmańskim, zarząd oddziału ma nadzieję, że nie tylko członkowie Towarzystwa, ale i wszyscy sympatyzujący z celami Towarzystwa opieki nad zwierzętami, licznie śpiesząc na zapowiadane przedstawienie, przyczynią się do urzeczywistnienia tak bardzo pilnej i użytecznej instytucji, jak ambulatoryum dla zwierząt.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. J. Winkopfa (dawniej R. Horna) Piotrkowska 146, a także i w biurze zarządu Tow. Piotrkowska Nr. 85 od godz. 6—9 wieczorem.

(e) **Ogłędziny koni pocztowych.** Przewożenie koni poczty w Łodzi oddane zostało w przedsiębiorstwo p. Ludwikowi Schweikertowi, który zobowiązał się przewozić pocztę tę na stacje dróg żelaznych fabryczno-łódzką i kaliską, odwozić ją do filij pocztowych i zwozić ze skrzynek pocztowych z całego miasta za sumę 13600 rb. rocznie.

Dla obsługi tej p. S. obowiązany jest utrzymywać 20 koni i 14 ludzi. Ponieważ w ostatnich czasach obsługa ta pozostawiała wiele do życzenia, przeto naczelnik łódzkiego biura pocztowo-telegraficznego zwrócił się do magistratu

z prośbą o wyznaczenie komisji dla dokonania rewizji taboru obsługującego pocztę.

W dniu wczorajszym komisja ta, złożona z naczelnika i filij pocztowej, sekretarza magistratu p. Sulimierskiego, obywateli pp. Zielke i Wende dokonała rewizji taboru przewożącego pocztę i orzekła, że z 20 koni 8 zaledwie kwalifikuje się do przewożenia poczty, pozostałe zaś 12, źle odżywiane, winny być zastąpione innymi.

(e) **Z lombardu.** Lombard Towarzystwa akcyjnego warszawskiego w Łodzi, mieszczący się przy ul. Zachodniej, nabył na własność od p. Derynga nieruchomość położoną przy ul. Zachodniej pod Nr. 32. Znajdujący się na tej nieruchomości dom parterowy zostanie zburzony, a na jego miejsce będzie zbudowany specjalny gmach z odpowiednimi urządzeniami dla pomieszczenia lombardu i specjalną salą licytacyjną.

(x) **Ze „Scali”.** Nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, jakie publiczność okazała p. Józefowi Ursteinowi w czasie przedstawienia na rzecz łódzkiego „Gniazda”, skłoniło dyrekcję teatru „Scala” do zawarcia z p. Ursteinem umowy na dłuższy przeciąg czasu. W tych dniach zaczyna on szereg występów w teatrze „Scala” i kabarecie „Chat Noir”.

Piękny tenorowy głos p. Ursteina i nadzwyczajny humor, którym potrafi on wypogodzić czoło najbardziej pesymistycznie usposobionemu widzowi, pozwalają przypuszczać, że występy jego ściana licznych słuchaczy.

Dyrekcja „Scali” dobrze czyni, że do teatru swego, zasilanego dotychczas siłami przeważnie cudzoziemskimi, ściga siły polskie. Wszak u nas nasi artyści przedewszystkiem chleb mieć powinni.

(x) **Przedstawienie dla młodzieży,** urządzone przez „Wiedzę” w „Odeonie”, odbędzie się jutro, w czwartek, o godz. 4-ej po poł.; w piątek zaś przedstawienia nie będzie. Miejsca dla dzieci po 5 kop. na parterze i 10 kop. na balkonie, a dla dorosłych po 20 kop.

(x) **Zehranie czoładzi zdunów** odbędzie się 8 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ulicy Wólczńskiej nr. 76.

(e) **Gdzie mój plac?** Właściciel placu narożnego przy zbiegu ulic Cmentarnej i Szkolnej otrzymał w pierwszej połowie roku bieżącego rozkaz policji, by plac ten ogrodził.

Nakazu tego p. B. nie spełnił i wyjechał za granicę. W tym czasie policja wytoczyła p. B. sprawę i uzyskała nakaz sądowy, aby w razie jeśli p. B. nie ogrodzi placu w ciągu dwóch tygodni, policja postawiła płot na jego koszt.

Po powrocie z zagranicy p. B. również nie sobie z tego nie robił. W tych dniach p. B. projektując budowę przybył na róg ulic Cmentarnej i Szkolnej i stanawszy jak wryty, spytał: „gdzie mój plac?”

Plac zniknął, a na jego miejsce postawiono z rozkazu policji piękny wysoki parkan z desek dwucalowych o słupach dębowych i pomalowano go, by zdobił ulicę. Kto mu zbudował tak kosztowny parkan, dotąd nie może się dowiedzieć, w każdym razie spodziewa się, że niebawem każą mu za niego zapłacić.

(e) **Z sądu.** Wczoraj sąd okręgowy piotrkowski na kadencji w Łodzi osądził następujące sprawy:

1) Kornelii Pluszczyńskiej, Chrygi Zajer i Mendla Horowicza, oskarżonych o przewóz kontrabandy. Zatrzymana na stacji kolei kaliskiej w Łodzi Pluszczyńska, przy której znaleziono jedwabie i firanki, tłumaczyła się, że kontrabandę tę otrzymała od Zajerowej dla doręczenia Horowiczowi. Sąd skazał Pluszczyńską na zapłacenie kary w sumie 881 rb. lub w razie niezamocności na 4 miesiące więzienia.

2) Wilhelma Mantaya, oskarżonego o wybudowanie w Chojnach domu przy samej linii kolei żelaznej. Sąd nakazał dom rozebrać i skazał Mantaya na karę 10 rb., lub 2 dni aresztu.

3) Wojciecha Keresa, za przejechanie na śmierć człowieka na ulicy Mikotajewskiej obok domu nr. 31, sąd skazał na 7 dni aresztu i pokutę kościelną.

4) Gustaw Pij, lat 18, pracownik cegielni Jana Szturmana w Dąbrówce i Władysław Wegnerowicz, Jan Glezman, Gustaw Gryning i Andrzej Niewiadomski, woźnice odstawiający cegłę.

zostali, że przy dostawie cegły do budowy przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 25, część cegły sprzedali osobom postronnym i dla zatarcia tego przedstawili kwity fałszywe z odbioru. Sąd skazał Pija i Wegnerowicza po 4 miesiące więzienia, pozostających zaś na pozabawienie wszystkich szczególnych praw i po 8 miesięcy więzienia. Wegnerowiczowi sąd zaliczył więzienie prewencyjne i uwolnił go z pod strazy.

(c) **Schwytanie zbiega.** Wczoraj policja śledcza, otrzymawszy zawiadomienie o ukrywaniu się porwanej człowieka w domu nr. 4 przy ul. Nowopolskiej w Radogoszczu, dokonała rewizji i aresztowała nieznanego, który przedstawił paszport na imię Jana Bartosa. Rzeczony Bartos okazał się Józefem Kuzmickim, lat 25, który w roku 1906, będąc w Warszawie, zbiegł z zesłania i bawił następnie w Ameryce, skąd powrócił do Łodzi.

(c) **Dandytyzm.** Wczoraj, o godz. 7 wieczorem, przechodzącą ulicą Piotrkowską Maryannę Miłkowską podszedł wyrostek i uderzywszy ją, wyrwał jej z ręki terebkę z 50 rublami i począł uciekać. Przecieżnie schwytali młodego bandytę, który okazał się 17-letnim znanym policji złodziejem Bolesławem J.

— Wczoraj, o godz. 9 wieczorem, na przechodzącej ulicą Młynarską obok domu nr. 22 Stanisława Kozłowskiego, napadło 5 drabów, którzy pobili go i zrabowali woreczek z 5 rublami.

(a) **Rolizyze urzędów gminnych.** Od kilku dni naczelnik powiatu łódzkiego, p. Makarow, dokonywa rewizji kancelarii urzędów gminnych. P. M. towarzyszy sekretarz biura powiatu, pan Brzeski.

(a) **Zderzenie samochodu z wozem.** Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, na szosie zgierskiej, pod mostem kolei kaliskiej, nastąpiło zderzenie samochodu firmy „Machleid“ z Łodzi, powracającego ze Zgierza, dokąd odwieziono na nim piwo, z wozem pełnym kuf żelaznych od spirytusu. Zderzenie spowodowało znaczne uszkodzenie przedniej części samochodu. Koszty naprawy, zdaniem szofera, wyniosą około 300 rb.

Jadący dwzimali tylko silnego wstrząśnienia. Wóz nie uległ uszkodzeniu.

(a) **„Lutnia“ aleksandrowska** urządza wkrótce dwa przedstawienia amatorskie oraz zabawy z tańcami. Mają być odegrane dwie jednoaktówki: „Majster i czeladnik“ i „Zięć dla parady“.

S Z T U K A.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Dziś we środę i jutro we czwartek arcywesoła krótkowidła Mittiego „Grzeszna noc“.

W piątek znakomita sztuka St. Kozłowskiego „Jemiec Napoleona“, która doznała gorącego przyjęcia na pierwszych dwóch przedstawieniach.

W sobotę po południu po cenach najniższych „Lilie“ w 4 aktach H. Morstina, które, mimo kilkakrotnego powtórzenia cieszą się stale ogromnym powodzeniem.

Pełne próby odbywają się z głośniejszej sztuki w 5 aktach H. Sudermana „Koniec Sodomy“.

Powyzsza sztuka wielkiego pisarza, wzniesiona obecnie w Warszawie, wypełnia salę teatralną po brzegi publicznością, która z zacięciem śledzi jej bieg.

(x) **Teatr polski** (Cegielniana 63). Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Dziś „Dzieci“ Bahra, na rzecz biednych matek przy Tow. dobroczynności.

Jutro premiera głośniejszej komedii fantastycznej St. Krzywoszewskiego p. t. „Dyabeł i karczmarka“, która obudziła znaczne zainteresowanie.

W widowisku tem, na które przybiecał przybyć autor, bierze udział całkowity zespół artystyczny pod reżyserią p. Bednarczyka.

W piątek „Tragedya Florencka“ i „Upadek domu Abendsztern“ po cenach popularnych.

W sobotę o godz. 4 po południu „Ziemia“, o godz. 8 1/4 wieczorem „Dyabeł i karczmarka“.

W niedzielę o godz. 8 1/4 wieczorem „Dyabeł i karczmarka“.

Z WARSZAWY.

* Pogrzeb.

Pogrzeb ś. p. Stanisława Krzemieńskiego odbył się przy bardzo licznej udziale publiczności. Pochód żałobny otwierały szeregi młodzieży szkolnej. Za trumną kroczyli przedstawiciele wielu stowarzyszeń i korporacji kulturalnych i oświatowych. Nad grobem przemawiał ksiądz Seweryn Popławski, następnie uczcili pamięć

zmarłego, prezes kasy literackiej pan Erazm Majewski i delegat towarzystwa literatów i dziennikarzy p. Pyrowicz.

Sytuacja polityczna w Austrii.

Konflikt austro-serbski.

Wbrew urzędowym zaprzeczeniom, Serbia gromadzi wojska na granicy austriackiej, według tego samego planu, jaki chciała przeprowadzić podczas zawieruchy hercegowińskiej.

Prasa węgierska domaga się od rządu przedkiego i stanowczego załatwienia konfliktu z Serbią.

W londyńskich kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że jeżeli konsul Prochaska rzeczywiście został tak ciężko obrażony, jak podają pisma wiedeńskie i jeżeli Serbia nie zechce dać zadośćuczynienia, i jeżeli dołączy się do tego niewyjaśnionej sprawy portów nadadrytyckich, to przyznać trzeba, że położenie polityczne każdej chwili może się zaognić.

„Koelnische Ztg.“, widocznie inspirowana w artykule, zatytułowanym: „Wojna czy pokój“, dotykając sytuacji ogólnej, konkluduje w następujący sposób:

„Jeśli Austro-Węgry cofną się przed uporem Serbii, natenczas nietylko powaga państwowa Austro-Węgier osłabiona zostanie na Bałkanach, ale obniży się zarazem ich znaczenie i wartość, jako sojusznika w trójprzymierzu.“

Grożba odroczenia parlamentu

W parlamencie wiedeńskim zakończona została debata nad prowizoryum budżetowym, które odesłano do komisji.

Dzisiaj i w czwartek posiedzeń Izby nie będzie. Zostanie ono zwołane tylko na wypadek, gdyby komisja załatwiła ustawy mobilizacyjne.

Rząd oświadcza, że ustawy te do 10 b. m. muszą być już uchwalone.

Gdyby Izba do tego terminu z nimi się nie załatwiła, jest bardzo prawdopodobne odroczenie parlamentu, a ustawy te zostaną wprowadzone na podstawie par. 14.

Wojna na Bałkanach.

Zawieszenie broni.

Działania wojenne w Czataldzy na czas rokowań o rozejm zostały przerwane na mocy wyrażonej zgody przez dowódców armii tureckiej i bułgarskiej; na innych terenach działania wojenne trwają. Dążenie do przerwania wojny motywują tutaj znuzeniem bułgarów i Turków oraz naciskiem ze strony Europy.

Turcy stracili piątą część armii i pomimo nadesłane posiłki, liczebność armii słabo się powiększyła. Wojska z Syrii nie nadeszły. Bułgarzy odczuwają brak bojowej amunicji i wyposażenia.

Grecya nie chce zawrzeć rozejmu do czasu, aż się Turcy zgodzi na ustąpienie Chiosu i Mityleny, gdzie załogi tureckie bronią się w dalszym ciągu; prócz tego obstaje Grecya przy kapitulacji Janiny, jak również nie zgadza się na zdjęcie blokady morskiej do czasu zawarcia pokoju.

Według pogłosek Bułgarya zrzekła się w warunkach rozejmu natychmiastowego poddania Adrianopola, żąda jednak zniesienia blokady portów Warny i Burgasu.

Delegaci bułgarscy doręczyli delegatom tureckim rodzaj ultimatum, w którym żądają przyjęcia ostatecznych warunków w ciągu 24-ch godzin.

Wbrew informacjom tureckim, widoki zawieszenia broni coraz są mniejsze.

Obłożone twierdze.

Według doniesień dzienników berlińskich, bombardowanie Adrianopola trwa w dalszym ciągu. W mieście wybuchają liczne pożary.

Skutek bombardowania tego jest straszny. Pękające granaty wyrządzają znaczne szkody.

Do gmachu konsulatu greckiego wpadł naboż w chwili, gdy tam znajdował się konsul rosyjski.

Od dwóch dni wojsko czarnogórskie bombarduje ze zdwojoną natarczywością Skutari. Widoczne jest, że chodzi o jaknajwyższe wzięcie tego punktu, aby przez to stworzyć fakt dokonany, mogący zaważyć na szali warunków pokojowych.

Grecy nie chcą ustąpić z Salonik.

Wiadomość, że armia serbska odpowiednio do umowy serbsko-bułgarskiej opuściła Monastyr i oddała go Bułgaryi, wywołała w kołach greckich wielkie wrażenie. Następca tronu przybył do Salonik, aby omówić tę sprawę z królem Jerzym. Krążą pogłoski, że król grecki przygotowuje się do spędzenia wraz z rodziną całej zimy w Salonikach. Oficjalnie oświadczono, że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby Grecya oznajmiła, iż Saloniki leżą poza strefą jej interesów.

Konflikt z Grecją.

„Neue Freie Presse“ donosi z Aten. Grecya jest gotową do zawarcia raczej osobnego pokoju z Turcyą, aniżeli dopuści do zajęcia przez Bułgaryę tych miast i terytoriów w Macedonii, które są zamieszkałe przez ludność grecką.

Wiedeńska „Suedslawische Korespondenz“ donosi z Sofii: Stosunki pomiędzy Bułgaryą i Grecją znajdują się chwilowo w tak silnym napięciu, że wystąpienie Grecji ze związku bałkańskiego jest prawdopodobne.

Misya Danewa w Bukareszcie ma na celu podobno stworzenie nowego trójprzymierza na Bałkanach w skład którego wejdą Bułgarya, Serbia i Rumunia.

Związek przyznałby Rumunii szereg koncesyj handlowych i ekonomicznych.

TELEGRAMY.

KONSTANTYNOPOL, 3 grudnia (wł.) Podpisanie zawieszenia broni oczekiwane jest dzisiaj poczem rozpoczną się rokowania pokojowe.

KONSTANTYNOPOL, 3 grudnia (P.) Z meczetu Aja-Sofia ranni i chorzy zostali usunięci. Sanitariusze oczyszczają i dezynfekują części wewnętrzne.

RZYM, 3 grudnia (P.) Możliwość zajęcia przez Greków Vallony wywołuje niepokój w tułtejszych kołach politycznych, gdyż Vallona uważana jest za Gibraltar przy wejściu na morze Adrytyckie. Panuje przypuszczenie, że Włochy zrzekną się pretensyj do Albanii i skierują swe usiłowania w kierunku zneutralizowania Vallony.

PRAGA, 3 grudnia (wł.) O północy trzysta osób, głównie studenci niemieccy, usiłowało przed pomnikiem Radetzky'ego urządzić manifestację. Odśpiewali oni kilka zwrotek hymnu państwowego, poczem na wezwanie prof. uniwersytetu hr. Gleispacha się rozeszli.

PARYZ, 3 grudnia (wł.) „Liberte“ donosi z Aten, że flota grecka rozpocznie operacje na wybrzeżu Azji Mniejszej i wysadzi tam swe wojska.

SALONIKI, 3 grudnia (wł.) Deputacya żydów pod przewodnictwem wielkiego rabina udała się także do książąt bułgarskich Borysa i Cyryla z prośbą o wdrożenie śledztwa z powodu rozruchów, skierowanych przeciwko żydom.

WIEDEN, 3 grudnia (wł.) Obiega tu pogłoska, że połączone wojska bułgarskie i greckie wylądowały w zatoce Xeros (na zachód od Galipoli, przy cieśninie Dardanelskiej. Przyp. red.)

SOFIA, 3 grudnia (P.) Król Ferdynand w towarzystwie ministra skarbu odjechał do Czataldzy.

KAIR, 3 grudnia (P.) Korespondent Petersburskiej Agencji telegraficznej poinformowany został o zamierzonym przybyciu do Egiptu delegacji notabłów syryjskich chrześcijan i muzułmanów z oświadczeniem wystosowanym do Kitchenera, że wobec osłabienia Turcji ludność Syrii domaga się wzmocnienia politycznego i handlowego wpływu Anglii.

KOSZAGACZ, 3 grudnia (P.) Z Kobdo nadchodzą trwożliwe pogłoski o wymarszu chińczyków ku granicy zachodniej Mongolii.

W Kobdo oddziału rosyjskiego niema.

TOKIO, 3 grudnia (P.) Gabinet ministrów w pełnym składzie podał się do dymisji.

BIAŁOGRÓD, 4 grudnia (P.) Armia serbska już cztery dni temu zajęła Durazzo. Ruch ten wykonała 4-ta dywizja rezerwistów szumadyjskich, przebywszy niedostępne góry i bardzo uciążliwe drogi. Idąc w kierunku Alessio, zajęła 27 listopada bez oporu Tirane, gdzie znalazła dużą ilość zapasów. Tegoż dnia z Tirany szwadron kawalerii popędził do Durazza; wysłała naprzeciw niemu delegacja mieszkańców i poddała miasto. O godz. 3-iej po południu kawaleria wkroczyła do Durazza, owacyjnie tam przyjmowana. Przybył następnie 16-ty pułk piechoty i oddział kawalerii. Na terytorium zajętem przez serbów, panuje spokój i porządek. Do Prisztiny i Elbassany powracają zbiegowie. Albańcy bardzo są radzi, że nie stawiali oporu.

BERLIN, 4 grudnia. (wł.) Chodzą pogłoski o wielkim przewrocie w partii centrowej. Centrowcy staną zapewne w opozycji do rządu za jego stanowisko w sprawie jezuitów. W dyskusji nad etatem centrowcy zaznaczają bardzo ostro swe stanowisko w sprawie jezuitów, jakoteż w sprawie wywłaszczenia w Poznańskim.

Gdyby się ta wiadomość sprawdziła, to oznaczałaby zupełną zmianę w polityce wewnętrznej Rzeszy. Centrum i socjaliści utworzyliby większość opozycyjną, która wzmocniona przez Koło polskie, mogłaby obalić każde przedłożenie.

Rząd zostałby może zmuszony do zmiany swego stanowiska w sprawie polskiej i jezuitów, t. do zniesienia praw wyjątkowych przeciw polakom i jezuitom.

Z ostatniej chwili.

Konstantynopol, 4 grudnia (wł.). Wiadomość o zawieszeniu broni ogłoszono wczoraj jeszcze przez Agenc. Ottomańską. Fakt, że Grecya odmówiła podpisania układu, nie wywołał najmniejszego zaniepokojenia.

Berlin, 4 grudnia (wł.). „Lok Anz.“ potwierdza wiadomość, że wczoraj o godz. 9-iej przyszło do podpisania protokołu o zawieszeniu broni pomiędzy Serbią, Bułgarią i Czarnogórzem z jednej, a Turcyą z drugiej strony. Grecya odmówiła podpisania układu.

Konstantynopol, 4 grudnia (wł.). Wczorajsze narady pełnomocników, prowadzących rokowania o zawieszenie broni, rozpoczęły się o godzinie 4-iej m. 30 po poł. Pełnomocnicy Grecyi postawili warunki następujące: Turcyja odda Grecyi stolicę Epiru, Janinę; Turcyja wycofa swoje wojska z wysp Chios i Mitilene.

Pierwotnie warunki Grecyi były daleko trudniejsze, lecz następnie za namową Bułgarii złagodzone je znacznie. Turcyja zarezerwowała sobie czas do namysłu. Grecya również jeszcze protokołu nie podpisała.

Konstantynopol, 4 grudnia (wł.). Wojska bułgarskie przypuściły gwałtowny szturm na Adrianopol, lecz turcy odparli wszystkie ataki.

Konstantynopol, 4 grudnia (wł.). Z Bagdadu przybyło 15 batalionów wojsk, które o ile będą zdrowe, odmaszerują na pozycje pod Chalaldzą.

Rzym, 4 grudnia. (wł.) Włoskie dzienniki, jak „Stampa“ i inne atakują ostro Grecyę za nie podpisanie układu z Turcyą i oświadczają, że Włochy wyślą okręty na morze Adryatyckie, aby uniemożliwić Grecyi operacje na morzu.

Białogród, 4 grudnia. (wł.) Dzienniki tutejsze uważają wystąpienie kanclerza niemieckiego

jako prowokację Serbii, pomimo to oświadczają z całą stanowczością, że Serbia nie odstąpi od żądania portów nad Adryatykiem.

Londyn, 4 grudnia. (wł.) Zostało już zdecydowane, że rokowania pokojowe odbędą się w Londynie. Grecya, która nie podpisała obecnie układu, również przysła swoich delegatów.

Paryż, 4 grudnia. (wł.) Pisma tutejsze oceniają położenie międzynarodowe, jako znacznie pogorszone i dowodzą, że Niemcy usiłują rozbić trójporozumienie i dlatego starają się podburzyć Anglię na Rosyę.

Petersburg, 4 grudnia. (wł.) W tutejszych kołach politycznych uważają, że mowa Bethmana-Hollwega pogorszyła znacznie położenie międzynarodowe.

Wiedeń, 4 grudnia. (wł.) „Neue Fr. Presse“ uważa, że wynik przesilenia zależeć będzie od zawarcia pokoju pomiędzy państwami bałkańskimi i Turcyą, lecz nastąpi ono nie wcześniej jak w początkach stycznia.

Wiedeń, 4 grudnia. (wł.) „Slav. Coresp.“ zapewnia, że wszelkie dotychczasowe pogłoski w sprawie konsula Prochaski, są dowolnymi kombinacjami. Prawdę wykaże dopiero śledztwo, które władze austriackie energicznie prowadzą.

Londyn, 4 grudnia. (wł.) Minister spraw zagranicznych lord Grey miał po południu dłuższą rozmowę z posłem greckim. Starł się on nakłonić Grecyę do podpisania układu o zawieszenie broni.

Antivari, 4 grudnia. (wł.) Włochy i Austryja zażądały od prowizorycznego rządu albańskiego, aby złożył oświadczenie, że Albania nigdy nie będzie utrzymywała statków wojennych ani okrętów handlowych. Tylko pod tym warunkiem państwa te zgodzą się uznać nowy ustrój w Albanii.

Dortmund, 4 grudnia. (wł.) Wszeczeńcy odbyli tu wczoraj wielkie zgromadzenie, na którym omawiano stosunek Niemiec do Austrii. Przemawiał prof. Radebohl, który oświadczył, że jeśli Austryja nie może zapewnić Niemcom przewagi w monarchii, to nie pozostaje nic innego, jak tylko wcielić niemieckie prowincje Austrii do Cesarstwa niem. Względem dynastyczne nie powinny w danym wypadku odgrywać żadnej roli.

Białogród, 4 grudnia. (wł.) Pomiedzy Austryją i Rumunią stanął układ wojskowy, który jest wynikiem wizyty bar. Hötendorfa w Bukareszcie. Na mocy układu tego, w razie wojny pomiędzy Austryją i Serbią, Rumunia pierwsza zaatakuje Serbię. Układ ten wywołał tu tem większe wrażenie, że Serbia nie może liczyć na poparcie Bułgarii, która w danym wypadku przestrzegalaby ścisłej neutralności.

Berlin, 4 grudnia. (wł.) Różne fabryki materiałów wojennych i dostaw otrzymały polecenie,

nie, aby natychmiast wydały spisy robotników, niezbędnych do wykonywania zamknięci. Robotnicy ci nie podlegają poborowi i do wojska przyjęci nie będą.

Hamburg, 4 grudnia. (wł.) Robotnicy galicyjscy, pracujący w okolicy otrzymali polecenie natychmiastowego stawienia się do swoich pułków.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zarząd Tow. oświatowego „Wiedza“ na posiedzeniu w dniu 2 grudnia r. b., przyjąwszy do wiadomości, że Szan. Pan Redaktor złożył z okazji 15-lecia stnienia „Rozwoju“ rubli 100 na rzecz naszego Towarzystwa, postanowił wyrazić serdeczne podziękowanie i uchwalił dar uważać jako zapoczątkowanie funduszu imienia W. Czajewskiego na założenie trzeciej taniej biblioteki w Chojnach, na którą już posiadamy pozwolenie. Dalsze składki na ten cel pożądamy.

Prezes Zarządu: Dr. Mittelstaedt.
Sekretarz: M. Cierpiński.

Na fundusz ten złożyli: dr. Koziolkiewicz (senior) 2 rb.; urzędnik dr. żel. fabr.-łódzkiej Jeliński 1 rb.

OFIARY.

Dla robotników pozostających bez pracy.

Za fałszywe zaalarmowanie Gazowni o eksplozji gazu w mieszkaniu swoim przy ul. Długiej nr. 53 składa Grawe 5 rb.

Na schronisko dla nauczycielek.

Uczenice szkoły handlowej C. Waszczyńskiej, zamiast wieńców na trumnę koleżanki s. p. Zofii Zeidłówny—12 rb. 50 k.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Uczenice szkoły handlowej C. Waszczyńskiej, zamiast wieńców na trumnę koleżanki s. p. Zofii Zeidłówny — 12 rb. 65 k.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.

S. M. 5 rb.

Najwytworniejsze, najobficiej ilustrowane i najbardziej aktualne czasopismo polskie

„Miesiąc ilustrowany“

Numer listopadowy zawiera: Złotowłosa dziewczynka K. Makuszyńskiego. — Jak powstają pery. — Współczesne literatki francuskie (z 30 portretami) K. Woźnickiego. — Nasz cmentarz Ela. — Czarnozłocista kotara (nowela). — Skandal wszechświatowy. — Wojna na Bałkanach, list z Konstantynopola dra Fruzińskiego-baja (20 ilustracji akt). — Z teatru wojny (22 akt, ilustr.) Miesiąc teatralny, sportowy, mody. — Poseł z Łodzi (satyra Krogulca). — karykatury.

Zadać w księgarniach, kioskach i na kolejach. Numer pojedynczy kop. 60, w prenumeracie 50. Redakcja i administracja: Wspólna 45.

„Miesiąc ilustrowany“ zarówno pod względem treści, jak i zewnątrznie, dorównywa najlepszym wydawnictwom zagranicznym.

Biuro Promień, Piotrkowska 81, przyjmuje prenumeraty i ogłoszenia. 5805

50 rb. i więcej, byle zaraz ofiaruję temu, kto zobowiąże się wyszukać posadę w poważnej instytucji lub w fabryce, do prowadzenia ksiąg biurowych lub innego zajęcia; znajomość języków: polski, rosyjski, niemiecki (słabo) i buchalterya.
Dyskrecya zapewniona. Oferty w administracji „Rozwoju“ sub „Dyskretny 50“, 5811

Teatr Polski

Cegielniana 63.

We wtorek d. 3 i w piątek 6 grudnia 1912 r.

Tragedya Florencka Upadek domu Abendstern

Oskara Wilde'a.

Brunona Winawera.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna róg Wschodniej, codziennie od g. 10-iej rano do 1-iej po południu i od 4 do 8-iej wieczorem, zaś we wtorek i w piątek od g. 5 w kasie teatru. 4590

Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Mebli Stylowych

Z. Szczerbiński i S-ka

Oddział Łódzki: Nowo-Spacerowa №. 27 (dom Schwabkerta),

STAŁA WYSTAWA MEBLI od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 3520

CYRK

3505

L. P. TROZZI

CYRK

Na Targowym Rynku.

Telefon 21-68.

W Środę, dnia 4 grudnia 1912 roku

Sensacyjna nowość dla całego świata!

Zaangażowani tylko na 6 występów. Wielkie widowisko.

Dzisiaj odbędzie się występ najnowszej sensacyjnej światowej atrakcji Żywa pianina zabija, która pisac będzie wszystkim to, co publiczność żąda „PIANTON”.

Przedstawienie to w 5-ch częściach, z udziałem całej trupy.

Nagrody rubl. 25

W drodze z ulicy Przejazd na dworzec Fabryczno-Lódzki dziś rano zgubiono teczkę czarną z dokumentami handlowymi.

PRZECIW RZEZĄCZCE Najnowy środek „Salo Pichilin”

50 rubli nagrody

za wyrobienie posady biurowej, magazyniera, woźnicy lub inkasenta.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Woznego Jana Rzepę wydalilam, proszę z zamówienia mi zwracać się tylko wprost do kantoru Przejazd 14 tel. 12-01 F. Sękowska.10345-2-2

Mebel z kilku pokoiów sprzedam bardzo tanio oraz biurko, gramofon i maszyny, wyjeżdżając, ul. Piotrkowska 192 m. 5.

Mebel rozsprzedam za bezcen byle zaraz z powodu wyjazdu z 4 pokoiów, Konstanyńska 35 m. 14.

Szafa mała, duża, kredens, łóżka, stół, krzesła, otomane, bielizniarkę, biurko, zegar, maszynę, wyjeżdżając rozsprzedam tanio, Konstanyńska 45-11.

Wyjeżdżając muszę zaraz wyprzedać różne meble, z pokoiów salonowego, stołowego sypialnego, lampy, stoliki, palmy, obrazy, Nowo-Cegielniana 6-7, front.

Szafa do ubrania, łóżka i różne meble z pięciu pokoiów wyprzedam zaraz za bezcen, ul. Pańska 54 m. 1.

Największy wybór różnej służby z chlubnymi rekomendacjami poleca kantor rekomendacyjny „Praca” Dzielna 10.

Chłopiec z kilkoklasowym wykształceniem do roznoszenia awizacji po mieście potrzebny.

Dozorca magazynier znawca koni drzewa trzeźwy energiczny inteligentny potrzebny.

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny od Nowego Roku z powodu kupna własności.

Dobry prawdziwy sklep galanterijno-kolonialny na ulicy Piotrkowskiej sprzedam wraz z towarem za 400.

Dla ogrodnika korzystna dzierżawa 18-tu morgowej posiadłości, gotówki potrzeba 2000.

Do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny od Nowego Roku z powodu kupna własności.

Dobry prawdziwy sklep galanterijno-kolonialny na ulicy Piotrkowskiej sprzedam wraz z towarem za 400.

Do sprzedania pralnia dobrze prosperująca z powodu dwóch interesów Pańska 97.

Dwa magle do sprzedania w dobrym punkcie. Z powodu choroby. Południowa 6. 10659-2-1

Do sprzedania para 4-0 letnich waiachów, zdolnych do roboty i do wyjazdu. Wiadomość na miejscu. Milsza 24. 10663-3pts-1

Futro damskie, opsy bez pokrycia, żakiet pluszowy sprzedam. Dzielna 11 m. 7. Od 5 w.

Fryzjerski zakład tanio do sprzedania. Słowiańska 6. 10672-3-1

Frontowy sklep do wynajęcia z siłą elektryczną i oświetleniem, może być z mieszkaniem i suteryną dużą.

Filja piekarska do sprzedania zaraz w dobrym punkcie ul. Przejazd 46. 10665-2-1

Filja piekarska do sprzedania Sosnowa 5. 10655-5-1

Jadąc dorozką ul. Długą dnia 2 b. m. o godz. 9 wiecz. zgubiono paczkę z napisem właściciela, zwrócić za nagrodą.

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość Przejazd 22.

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość Przejazd 22 u Grzybowskiego.

Kto chce sprzedać szybko lub nabyć tanio dobry interes w każdej branży, zaciągnąć hipoteczną pożyczkę, ulokować kapitał, tylko Niemierski.

Kawiarnia z dwoma bilardami i z całym urządzeniem za 300 rub. nieobowiązkowo całą sumę.

Lokal na ulicy Grapowej № 15 odpowiedni na piwiarnię lub inny sklep.

Matematyk zdolny korepetytor rosyjski, łacina poszukuje lekcji. Srednia 81-2.

Mieczarnię z obiadanymi sprzedam tanio z powodu wyjazdu Gubernatorska 5.

Mały sklep jest do wynajęcia ul. Wólczańska 156 u gospodarza.

Młoda paniątka poszukuje posady do sklepu lub za bonę, wiadomość Mikołajewska 67 m. 14.

Magle w dobrym stanie do sprzedania Szosa Pabjanicka № 6.

Młoda paniątka porządnego rodziców, która dotąd nie była w interesie poszukuje posady w sklepie kolonialnym lub podobnej.

Mają używany fortepian z powodu wyjazdu sprzedam tanio Zakątna 23 m. 15.

Oddam pokój umeblowany Gubernatorska 36 m. 10.

Potrzebna zdolna stanczarka Zawadzka 54, m. 9.

Pokój do wynajęcia Przejazd 30 m. D-ra Bogusławskiego 10690

poszukuję miejsca siłkowej lub za gospodynię do starzej osoby, Karola 23, Czerniakowski. 10551-5-3

Platy gramofonowe nowe po 65 kop. od 6-tej wieczór Wólczańska 230-95.

Piwiarnia do sprzedania, przy piwiarni ogród, sala do tańca. Wiadomość: ul. Ciemna 54, w sklepie.

Potrzebna zdolna sklepowa do pralni chemicznej z kaucją. Spacerowa 9, od 12 do 2.

przybiłką się wyzłica, biała, łeb czarny, ogon długi. Odebrać: Piotrkowska 229, stróż.

poszukuję miejsca kucharki na przychodnie Zielona 53 m. 18.

Paniątka 18-letnia poszukuje zajęcia w sklepie, cukierni lub do dzieci znająca szycie, Zakątna nr. 78 m. 45 od 4-iej do 7-iej.

pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja 7, Kolubifski.

Pralnia chemiczna i białyni do sprzedania. Kątna № 15.

Sklep spożywczy do sprzedania, Zawadzka nr. 55.

Sklep rogowy do sprzedania z powodu wyjazdu do wojska, Młynarska nr. 26.

Student medyk udziela lekcji, specjalność francuski i łacina i z przedmiotów kursu gimnazjum.

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz ul. Pańska 67.

Sprzedają tanio różne urządzenia rzeźnicze.

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu zmiany interesu, ulica Rzgowska nr. 9, naprzeciw fabryki.

Studentka uniwersytetu paryskiego poszukuje lekcji języka francuskiego.

Sklep kolonialny do sprzedania. Włoczańska 103.

Skład węgla do sprzedania. Ul. Główna 6.

Sklep kolonialny tani i dobry do sprzedania. Zgierska 25.

Sprzedam sklep, przy Drewnowskiej 7. Tamże bubet 7 lokci długi, tanio.

Sklep i 6 morgów ziemi do odstąpienia, na dogodnych warunkach w Dobroni pod Łaskiem.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z maglem do sprzedania zaraz. Ulica Gołębia № 4.

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny, z wyrobioną klientelą. Szkolna 25.

Sklep spożywczo-galanteryjny z tabacznymi wyrobami do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu.

Umeblowane pokoje z osobnym wejściem przy rodzinie są do wynajęcia. Wólczańska nr. 98 m. 20.

W dobrym punkcie mlecznaria do sprzedania z dwoma bilardami z powodu wyjazdu.

Wóz na 25 korcy mało używany, tanio do sprzedania. Oglądać można co dzień od 9-12 przed południem.

Wykład tapicerski Dzielna 29, wyprzedaje otomany, sofy, kozetki, fotele klubowe, obite skórą i t. p.

Zaginął wyżeł popielaty w czarne łaty. Uprasza się o doprowadzenie za wynagrodzeniem Przejazd 50-15.

Zdolna krawcowa poszukuje miejsca w domach prywatnych ul. Mikołajewska 65 m. 9

Zagubione dokumenty.

Aldolf Firus zagubił paszport, wydany przez wójta gminy Chojny.

Hipolit Kozłowski zagubił paszport, wydany z gub. piotrkowskiej, gminy Łęczno.

Ignacy Maciejczak zagubił paszport wydany z gm. Gruszczyc, pow. Sieradzkiego, gub. Kaliskiej.

Izaak Fleischman zagubił paszport, wydany z m. Ostrowca gub. Radomskiej.

Jan Nepomucen Skrzyński zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi.

Jan Spruch zagubił paszport, wydany z gm. Kociszew, pow. Łódzkiego.

Leon Kotecki zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łodzi.

Lucya Baryla zagubiła książkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego.

Maryan Rotenruber zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Paula Karla.

Michał Sokołowski zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Szuberta.

Skradzono książeczkę legitymacyjną Władysławię Konstankemu Szymankiewiczowi, wydaną z magistratu m. Łodzi.

Tomasz Lewandowski zagubił paszport, wydany z gm. Bielawy, pow. Łowickiego, guberni warszawskiej.

Wiktor Krakowski zagubił paszport, wydany z gm. Bogumił, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej.

Zaginął paszport na imię Wojciecha Stasiaka wydany z magistratu m. Zgierza.

Zaginął paszport wydany z gm. Bielawy powiatu łowickiego, gub. warszawskiej, na imię Józefa Olejniczak.

Zaginął kwit od paszportu, na imię Walentego Dondera, wydany z fabryki p. Karola Hoffrichtera.

Zaginęła karta od paszportu, na imię Antoniego Peniera, wydana z fabr. Allarta.

Dr. A. S. Tenenbaum przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, zoologią i kszątek. przyjmuje: od 8-9 r. 15-7p p.

Dr. S. KANTOR specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznictwo. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej.

Dr. med. Leyberg Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęcia: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-iej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI choroby kobiece. Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-6 po poł. W niedzielę od 9-12-iej. 2721

Dwa pokoje z kuchnią na 3-tym piętrze, słoneczne, zlew, wodociąg do wynajęcia od 1-go stycznia 1913 Przejazd 16 m. 21.

4532

3597

Zarząd drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszym zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w d. 3/16 grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40—90 ogólnej ustawy Rysyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybycie w miesiącu maju i czerwcu za frachtami: Dukszty Pół. Z. 10312 farba, Zarejs i Henik; Mińsk Aleks. 14237 sukno, E. Wilenczyk, zaliczenie 73 kop.; Mińsk Aleks. 14757 tkanina wełniana, Milecki i T-wo, zaliczenie 73 kop.; Mińsk Aleks. 106970 resztki tkanin bawełnianych, Centralny magazyn zaległych towarów, dla B. Kimmelmana, zaliczenie 78 kop.; Warszawa Pół. Z. 708580 smar do maszyn, Glikson, zaliczenie 30 rb.; Rewel Pół. Z. 180595 meble drewniane, A. M. Luter, zaliczenie 37 rb. 30 kop.; Moskwa m. M. K. W. 116223 chustki, P. Iwanow; Moskwa tow. Alek. 56748 cukierki i czekolada, I. L. Ding, zaliczenie 59 rb. 51 kop.; Połtawa M. K. W. 14437 próbki sukna, zaliczenie 75 kop., wysyłający Szlema Żylin; Głuchów M. K. W. 3483 pończochy, E. Miszułow; Sereba Pół. 3235 gilzy papierowe, M. Generałow; Czerkasy Pół. Z. 40,200 tkanina wełniana, N. Burdo, zaliczenie 1 rb.; Oknica Pół. Z. 8562 siemie słonecznikowe, D. Bronstein; Trojanów Wał. Pół. Z. 3053 próbki manuf., S. H. Szapiro, zaliczenie 1 rb. 14 kop.; Bielcy Pół. Z. 27680 tkanina bawełniana, W. Lejdermana; Kiszyniów Pół. Z. 133028 tkanina bawełniana, M. Szysberg, zaliczenie 1 rb. 40 kop.; Wołoczysk Pół. Z. 76780 plomby blaszane, Dom Handl. N. Katener, zaliczenie 28 rb. 20 kop.; Mohylów Pod. Pół. Z. 53931 tkanina bawełniana, I. Głuzman, zaliczenie 75 kop.; Mohylów Pod. Pół. Z. 53902 tkanina wełniana, I. Głuzman, zaliczenie 65 kop.; Trojanów Wał. Pół. Z. 3049 kapelusze, S. Szapiro dla Szleje, zaliczenie 1 rb.; Berdyczów m. Pół. Z. 39959 próbki sukna, I. H. Unik; Berdyczów m. Pół. Z. 39908 tkanina wełniana, Sz. Wulman; Równe Pół. Z. 86676 towar apteczny, G. Szecheł; Żytomierz Pod. linia 5264 tkanina bawełniana, Z. Nirenstein; Odesa tow. Pół. Z. 662542 kwas winnikowy, Z. Weinberg; Piotrków W. W. 31065 wata stara, Salomonowicz; Warszawa W. W. 473881 towar galanteryjny, Binefeld, zaliczenie 4 rb.; Warszawa W. W. 473957 butelki szklane, J. Włodawer, zaliczenie 22 rb. 07 kop.; Warszawa W. W. 474073 wyroby blaszane, A. Finkel, zaliczenie 55 rb.; Warszawa W. W. 475670 gilzy papierosowe, I. Marchelski, zaliczenie 78 rb. 81 kop.; Warszawa W. W. 477638 strużyny drzewne, I. Weller, zaliczenie 11 rb.; Warszawa W. W. 477929, 478191 kościelny żelazny i wyroby miedziane I. Molak, zaliczenie 56 rb. 50 kop. i 56 rb. 50 kop.; Warszawa W. W. 478196 farba i wosk, I. Najfeld, zaliczenie 15 rb. 20 kop.; Warszawa W. W. 479111 towar kolonialny, St. Pruszkowski, zaliczenie 84 rb. 10 kop.; Warszawa W. 480046 towar kolon., Bodkier, zaliczenie 32 rb. 45 kop.; Warszawa m. Pół. W. 99515 wagi surowcowe, Br. Golber, zaliczenie 174 rb. 85 kop.; Warszawa m. Pół. Ws. 97624 antoniak, Lewinson; Warszawa m. Pół. Ws. 97623 rzeczy domowe, A. Lewinson; Warszawa Brz. Nad. 945137 farba, Landau; Wierzbnik Nad. 31761 deski jesionowe, B-cia Lichtensztejn; Radom Nad. 90317 części maszyn żelazne, zaw. stacyi dla Adolfa Prejsa, zaliczenie 6 rb.; Radom Nad. 89500 gilzy do papierosów, I. Rozen-

blum, zaliczenie 36 rb. 53 kop.; Lublin Nad. 10253 wagi dziesiętne, fabr. wag W. Hessa, zaliczenie 25 rb. 57 kop.; Lublin Nad. 9048 skrzynka próżna, I. Cygelman, zaliczenie 4 rb. 50 kop.; Jastrzab Nad. 48182 kamienie i osetki do toczenia, M. Kac, zaliczenie 10 rb. 74 kop.; Opoczno Nad. 45154 farba akc. tow. „Praga”; Tyllis tow. Zak. 10556 wno winogronowe, handel win „Melczani” kn. I. Z. Andronikow i S-ka, dla W. Weller; Jekaterynodar Wład. 61108 tkanina baweł., M. Łajkow i Jakób Baszurow dla Goldina, zalicz. 90 k.; Jekaterynodar Wład. 62687 manuf. Zegiuga Tow. Dieman, zaliczenie 3 rb. 15 kop.; Jekaterynodar Wład. 62927, tkanina baweł., Tow. L. Aszumanow i S-ka dla Berlina, zaliczenie 80 kop.; Moskwa tow. R. Ur. 34184, skrawki skór i resztki bawełniane Ruski Handlowo-Przemysłowy Bank dla Warrant — Banka, zaliczenie 2512 rubli 83 kop.; Zaozierna Syb. 4684, sukno Abr. Najdziej dla Adolfa Berlina, zaliczenie 70 rubli 54 kop.; Tomsk Syb. 8011 próbki man. Babuń; Jewstratowka Pół. Wsch. 14160, próbki manufakturowe Borys Frejdek; Symferopol m. Pół. 4306, 4308, rzeczy domowe i próbki manuf., Dwinkow; Jelec Pas. Pół. Wsch. 32980, forniry, zawiadowca stacyi dla J. Walda, zaliczenie 90 kop.; Tutalska Syb. 1692, skrawki tkanin wełnian., H. Tawalinski dla braci Gincburg i Małowist; Rostow — Don Pół. W. 372293 ekstrakt tytoniowy, D. N. Perepelkin, zaliczenie 14 rubli; Maryinsk Syb. 4514, pończochy baw. O. D. Judalewic; Kremieniczuk Pół. 43330, towar apteczny Br. Broccy, zaliczenie 83 ruble 78 kop.; Swatowo Jekat. 32819 tkanina wełniana S. J. Karputin; W. — Udinsk Zab. 10428 próbki sukna, Domaszewicki i Stonimski; Ufa S. Złot. 84424, próbki tkanin bawełn. Mikołaj Werfinin; Granica W. W. 70376, talk w proszku H. Reicher i S-ka; Sosnowice W. W. 115363; pudełka blaszane fabr. „Dekorun”; Sosnowiec W. W. 116731, łańcuchy żelazne Adolf Jakubowicz, zaliczenie 23 rubie 72 kop.; Dux — Granica W. W. 100418 farba, Marcin Scharhag dla Brejtbartha; Syzrań S. Wiaz. 4791 próbki manufakturowe A. J. Gołoszczekin; Bierzula Pół. Z. 510306. parasol czarny zawiadowca stacyi dla A. Epsteina; Moskwa Pas. Alek. 10439, klej, Kurtikow; Winnica Pół. Z. 3473, gramofon A. Krejczmar, zaliczenie 6 rb. 25 kop.; Podbrodzie Pół. Z. 18725. rzeczy domowe Kulbak; Lublin Nad. 12245, książki drukowane Adolf Horak dla W. Jersaka; Białystok Pół. Z. 386511, skrawki sukienne Zelman Galanty; Warszawa m. Łód. Fabr. 922 maszyna żelazna introligatorska Ignacy Junger, zaliczenie 497 rubli.

Oprócz wyżej wymienionych towarów będą sprzedane na st. Łódź Fabr. w dniu 3 (16) grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano towary znalezione bez dowodów na terytorium tejże stacyi, a mianowicie: manufaktura, pończochy, izolatory telegraficzne, próżne butelki, naczynia apteczne, stare ubranie i sadza angielska.

Wrazie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na st. Łódź — Fabryczna w dniu 4 (17) i 5 (18) grudnia 1912 roku o godzinie 10 rano, a na st. Łódź — Chojny w dniu 7 (20) grudnia 1912 roku o godzinie 2-ej po południu.

MIESZKANIA
pojedyncze od 60 rb. Pokój i kuchnia. Lokal na piwnicę i lokal na sklep rzeźniczy i dwie piwnice z wygodami. Zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. Ulica Zagajnikowa nr. 15 u gospodarza. Tam też potrzebny motor gazowy lub naftowy, 2 — 5 koni. 4553

Zaginął wyżeł (ponter)
biały w żółte łaty, wabi się „As”, nos rozdzielony. Proszę odprawiać za nagrodą „Apteka, Nowy Rynek 2”. Nieprawdy podać pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 4519

OGŁOSZENIE
Jest do wydzierżawienia restauracja w prawach drugorzędnych w przyjezdnej miejscowości przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi, egzystująca przeszło 55 lat. Będzie wiadomość u właściciela hotelu Victoria w Łodzi. 4554

Zakład zimowy
popielata sukienka
do sprzedania. Nawrot 42 m. 13.

LEKARZ-DENTYSTA
Ad. Zadiowicz
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Dr. Jelnieki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i muczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od godziny 9—11 r. i od 6—8 po poł., panie od 4—6 po poł.; w niedziele i święta od 8—8 1/2 rano. 146

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żółdka kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 6—7, po południu. 156

W. CIELECKI 3755
Skład Fabryczny
T-wa Akc. Wł. Gostyński i S-ka
ŁÓDŹ, Piotrkowska № 68. Telefon 12-45
Poleca:
Piece naftowe od 6 rb. 50 k., gazowe i węglowe;
Samowary niklowe i mosiężne;
Filtry domowe wodociągowe syst. „Berkefeld”.

Nowootworzony magazyn
mebli nowych i używanych w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 117.
Władysław Remiszowski.
Poleca w wielkim wyborze różne meble po cenach umiarkowanych.

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i muczopłciowe i niemoce płciowe
Leczenie syphilisu EHRLICH-HATA „006—013”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 6—8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 342

KAZDY
kto nadesłże swój adres do redakcyi:
Ordynacka № 8, m. 7.
OTRZYMA
przez miesiąc grudzień
MOJE PISEMKO tygodnik ilustrowany dla dzieci
lub
NASZ ŚWIAT tygodnik obrazkowy dla młodzieży
DARMO. 3725

CEGIELNIANA Nr. 63

TEATR POLSKI

CEGIELNIANA Nr. 63

W niedzielę, dnia 8-go grudnia o godz. 3-iej po poł. i w poniedziałek, dnia 9-go grudnia o godz. 8-iej wiecz.

odbędą się

3795

Dwa Wielkie Koncerty

Połączonych Chórów Kościelnych

z łaskawym współudziałem: Artystów Opery Warszawskiej, Orkiestry Akcyjnego Towarzystwa K. Scheiblera i Kwartetu smyczkowego wybitnych amatorów-muzyków miejscowych.

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc popularne

Bilety wcześniej nabywać można w Kancelaryi Parafialnej św. Krzyża, a w dni Koncertu w kasie Teatru.



Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Łódź. Juliusza № 14. Łódź.



Duży złoty.

21-go b. m. została otwarta NOWA FILIA w hotelu PALAST
róg ul. Widzewskiej i Dzielnej. 5151.

Dla pamięci.

Cygara, Papierosy, Tytonie

(Specjalnie dla działu detalicznego)

tylko renomowanych poważnych fabryk
w dużym wyborze, przy cenach umiarkowanych

poleca Skład Tabaczný firmy:

Z. PRĄDZYŃSK

dawniej

3717

W. Muśnicki i S-ka

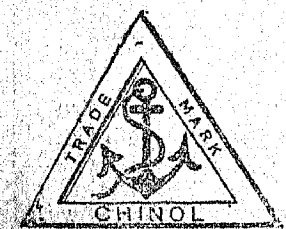
Łódź, Piotrkowska Nr. 69, tel. 11-54.

Vis-a-vis „Pasażu-Meyera”.

Zatwierdzone przez Warszawski Okrąg Naukowy

KURSY przygotowawcze

pod kierunkiem byłego nauczyciela gimnazjum.

Od dnia 15-go listopada organizuję nowe komplety na:
RANGĘ SPECYALNIE DLA URZĘDNIKÓW
od godziny 8-iej wieczorem, na świadectwa:nauczycielskie i inne od godziny 4 i pół po południu. Zapisy
codziennie od godziny 9-iej do 10-iej wieczorem.
Mikołajewska 22 m. II lewa oficyna, II-gie piętro. 4368WŁOSY słabe lub WYPADAJĄCE
znakomicie wzmacnia

„CHINOL”

Pobudza zanikłe cebulki włosów, nawet w tych wypadkach, gdzie żadne środki lecznicze nie okazują działania. Najnowszy i najskuteczniejszy środek na włosy. Zatwierdzony przez Urząd Lekarski za № 1400. Cena flakonu Rb. 1. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Sprzedaż główna Tow. Akc. L. SPIESS Piotrkowska № 107. Świejącym włosom przywraca dawny ich kolor płyn „GLORIA”
Cena flakonu 75 kop. 3805Prawdziwy tylko z Czerwonej
kołwicy.Cena flakonu Rb. 1. Zadać w aptekach i składach aptecznych. Sprzedaż główna Tow. Akc. L. SPIESS Piotrkowska № 107. Świejącym włosom przywraca dawny ich kolor płyn „GLORIA”
Cena flakonu 75 kop. 3805**Do wynajęcia**

sklep na restaurację lub piwiarnię, Brzezińska 17 i sklep przy ul. Przejazd 55, odpowiedni na zakład rzeźniczy lub rezure oraz pojedyncze mieszkanie. Wadomość na miejscu u właściciela, 4524

Poszukuję sumiennego i pracowitego

OGRODNIA

który się zna na kulturach kwiatu i wiązaniu bukietów. Władz. J. Matiatko w Konstancynie pod Łodzią. 4470

Dom do sprzedania

przy ulicy Ogrodowej № 60 za 14,000 rb. dochód 1,600, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. św. Ludwika czyli Lulizy Nr. 56 m. 21 Cezak. 4492

Lekarz-Dentysta

St. Dąbrowskipówrócił
Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy.
Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98.
303 (róg Rozwadowskiej № 1).

Wyższa szkoła kroju i szycia

„Józefiny”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki. 5456

Na miejscu duży wybór manekinów.

Okulista

4244

Dr. HUGO GOLDBLATT.

Dyrektor kliniki chorób oczu Opiekuństwa Ociemniałych.
Andrzeja 4. Tel. 970. Od godz. 12 — 1 i od 5 — 7.

Zjednoczone fabryki

Wyrobow Ogniotrwałych

dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850.
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Dinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1,500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca nr. 3.
Telefon 547. 1843**ZAKOPANE.**

Pensjonat „NIECZUJA”

Wandy Szlezygier — Ledwochowskiej

Otwarty cały rok. Ceny przystępne. Terasa słoneczna, weranda itd
Kuchnia smaczna i zdrowa. 3395

Pierwsza Łódzka chrześcijańska

Elektryczna Fabryka Cukrów

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi

T. Dąbrowski i S-ka

w Łodzi Widzewska 104

Poleca swe wyborowe wyroby codziennieświeże

5301